HISTORYCZNE ZARYSY

O KULCIE I O ARCYBRACTWIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI MATKI BOŻEJ OPATRZNOŚCI WSPIERACIELKI CHRZEŚCIJAN

---

1 – POCZĄTKI

Na miejscu, gdzie dziś w Rzymie wznosi się kościół św. Karola ai Catinari, znajdował się jeszcze na początku XVII wieku kościółek św. Błażeja dell'Anello. Barnabici, którzy przejęli to miejsce w Mieście Świętym, 26 lutego 1612 roku – zaledwie dwa lata po kanonizacji św. Karola Boromeusza, wielkiego patrona ich zakonu – uroczyście poświęcili kamień węgielny pod budowę obecnej świątyni. Kościół, elegancki w swej prostocie i dekoracji, zwieńczony został radośnie lśniącą złotą kopułą, która w Rzymie, jeśli chodzi o wnętrze, ustępuje tylko kopule św. Piotra.

Każdy pobożny wierny, który tu wchodzi, po krótkim spojrzeniu ku kopule, która niespodziewanie ukazuje się oczom i przyciąga

uwagę, i po oddaniu należnej czci Jezusowi w Najświętszym Sakramencie, kieruje się od razu ku ukrytemu zakątkowi, po prawej stronie głównego ołtarza, by tam modlić się przed niezwykle pięknym wizerunkiem Najświętszej Dziewicy.

„Trzeba by – jak napisano – pióra artysty i świętego, by oddać w pełni doskonałość, niebiańskie piękno i anielską łaskę, które promieniują z tego płótna, gdzie czystość Dziewicy tak harmonijnie łączy się z czułością Matki.

Najświętsza Maryja ubrana jest w purpurową szatę i błękitny płaszcz; lekki, przezroczysty welon okrywa Jej głowę i łagodnie spływa na ramiona, pochylając się nieco ku prawej stronie. Na rękach trzyma Boskiego Syna i z miłością przyciska Go do swego dziewiczego serca, pochylając słodko oczy nad Jego obliczem – obliczem najpiękniejszego spośród synów ludzkich. Ileż wdzięku na dziewiczych ustach Matki, rozchylonych w uśmiechu nieba! Każdy zatrzymuje się zachwycony wobec tego pełnego uroku Dzieciątka, którego żywe spojrzenie skierowane jest ku twarzy czułej Matki, jakby pragnęło odczytać Jej myśli i pragnienia. Czy ręka Dzieciątka w dłoniach Matki nie wskazuje na święte źródło mocy Maryi, na zaufanie i zawierzenie, jakie winniśmy wobec Niej żywić? Jakże wielką wzajemną miłość i jak słodką zażyłość Matki i Syna ukazuje postawa Jezusa i Maryi" (DUBOIS).

Od przeszło dwóch stuleci ten obraz widział przed sobą dzieci Maryi – małych i dużych, samotnych i w tłumie – klękających w pokornej modlitwie lub w gorącym dziękczynieniu.

Jego historia jest głęboko związana z dziejami samego Kościoła. Około roku 1664 planowano przenieść do chóru zakonnego nowej świątyni – gdzie zakonnicy gromadzili

się, i nadal gromadzą, na wspólne modlitwy – cudowny fresk Najświętszej Maryi, pochodzący z pierwotnego domu św. Pawła przy Piazza Colonna. Jednak podczas przenoszenia na wyznaczone miejsce fresk spadł i rozpadł się na kawałki. W ramach wynagrodzenia architekt ofiarował ojcom cenny obraz Matki Bożej, uważany za najlepsze dzieło Scipione Pulzone, zwanego Gaetano da Gaeta, rzymskiego Van Dycka. Przed tym obrazem zakonnicy zawsze modlili się z ufnością – i nigdy nadaremno.

Szczególne znaczenie miało wydarzenie z 1626 roku: ojciec Biagio Palma (1575–1735), barnabita z kościoła św. Karola, udał się do Loreto – miejsca, gdzie przyjął święcenia kapłańskie – aby uprosić u Maryi środki na dokończenie budowy kościoła, od lat pozostającego nieukończonym. Tam poczuł nagłe natchnienie, by zwrócić się do kardynała Leni. Początkowo nie otrzymał nic poza dobrymi słowami. Jednak rok później, gdy kardynał zmarł, w jego testamencie znaleziono zapis, iż przeznacza większość swego majątku na ukończenie kościoła św. Karola. Dzięki temu w krótkim czasie ukończono budowę ze wspaniałością, którą podziwiać

można do dziś. O. Palma pozostawił obszerny rękopis o tym wydarzeniu w archiwum Kolegium, aby pamięć o nim nie zaginęła i by służył jako zachęta dla wszystkich, by w potrzebach zwracali się z ufnością do Opatrznej Matki Boga.

Rękopis trafił do ojca Gennaro Maffettiego (1670–1740), proboszcza św. Karola przez 18 lat. Po jego lekturze, stojąc przed obrazem Matki Bożej w chórze, poczuł się poruszony, by szerzyć kult ku czci tak dobroczynnej Matki. Dlatego też zlecił wykonanie wiernej kopii tego wizerunku (prawdopodobnie przez brata barnabitę Pietro Valentini). W **1732 roku, prawdopodobnie 13 lipca,** umieścił obraz w małym przejściu między prezbiterium głównego ołtarza a kaplicą św. Cecylii. Urokliwy wygląd Dziewicy i słodycz tytułu *„Mater Divinae Providentiae*" poruszyły i ożywiły pobożność wiernych. Liczne łaski i dary, jakie odtąd otrzymywano od Maryi, dowiodły, jak bardzo Najświętsza Dziewica pragnęła być wzywana pod tym tytułem.

Niewielkie i skromne przejście wkrótce stało się bogatym sanktuarium, pełnym wotów, ozdobionym obrazami i złotem. Tego samego dnia, **13 lipca 1732 roku** – szóstej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego, w której Ewangelia wspomina cud rozmnożenia chleba – odprawiono pierwsze święto ku czci Matki Bożej Opatrzności. 10 lipca 1735 roku uroczystość powtórzono, tym razem w wielkiej okazałości, ustanawiając jej coroczne obchody.

W 1742 roku wzniesiono ołtarz, przed którym oprócz niezliczonych wiernych i kapłanów modlili się również książęta i kolejni papieże. Sława cudownego obrazu nie zatrzymała się w granicach Rzymu – docierała do najdalszych krajów, skąd przybywali pielgrzymi, często boso, aby uczcić Matkę Bożą Opatrzności w kościele św. Karola. Pierwszym aktem ich czci była zawsze spowiedź i pojednanie z Jej Boskim Synem w sakramencie pokuty.

2 – ARCYBRACTWO

Aby uczynić tę pobożność bardziej owocną i trwałą, papież Benedykt XIV, w brewe z 25 września 1744 roku, ustanowił pobożne stowarzyszenie pod tytułem **„Bractwo Matki Bożej Opatrzności"** i obdarzył je wieloma odpustami.

W Rzymie nie istniało jeszcze żadne bractwo, które byłoby związane ze słynną Konfraternią Najświętszej Maryi Wspomożycielki, ustanowioną 18 sierpnia 1684 roku w kościele św. Piotra w Monachium przez papieża Innocentego XI, po pamiętnym zwycięstwie nad Turkami u murów Wiednia. Ponieważ jednak z powodu dużej odległości wiernym trudno było zapisać się do tego pobożnego stowarzyszenia, ojcowie barnabici zwrócili się z prośbą do papieża **Grzegorza XVI**, aby do ich świętego wizerunku dodać tytuł **„Wspomożycielki Chrześcijan"**. Prośba ta została wysłuchana i 10 marca 1834 roku kardynał wikariusz Placido Zurla wydał reskrypt przyznający to prawo.

Pięć lat później ten sam papież okazał sanktuarium jeszcze większą łaskawość: *Breve* z **16 lipca 1839** roku podniosło istniejące Bractwo do rangi **Arcybractwa**, nadając mu wszystkie prawa i przywileje, jakie jego poprzednicy przyznali już Konfraterni w Monachium oraz Konfraterni Świętej Miłości Maryi Wspomożycielki w Pizie. Równocześnie papież przyznał przełożonemu generalnemu barnabitów, na zawsze (*in perpetuo*), władzę łączenia w dowolnej części świata innych bractw erygowanych pod tym samym tytułem.

W ten sposób **Arcybractwo Matki Bożej Opatrzności** zaczęło szybko się rozwijać na całym świecie. Do dziś istnieją Bractwa złączone z tym w Rzymie i uczestniczące we wszystkich jego przywilejach oraz odpustach, nie tylko we Włoszech, ale i w wielu innych krajach świata.

3 – CHWAŁA

Wydarzyło się jednak pewne bolesne zdarzenie: cudowny obraz, ozdobiony licznymi klejnotami i cennymi darami złożonymi przez wiernych, został zrabowany przez świętokradczą rękę 13 lutego 1839 roku. Jak to często bywa, zamiast osłabić kult, wydarzenie to jeszcze bardziej go umocniło. Rozeszła się bowiem wieść o kradzieży i wszyscy czciciele mieli tylko jedno pragnienie: wynagrodzić Maryi doznaną zniewagę. Postanowiono więc przyozdobić Jej kaplicę w taki sposób, by nigdy więcej nie mogła zostać ograbiona. Barnabici zebrali obfite ofiary i rozpoczęli prace nad odnowieniem zbyt skromnej kaplicy, nadając jej najpiękniejszą formę, na jaką pozwalała sztuka i możliwości. W krótkim czasie prace zostały zakończone, a 7 listopada 1841 roku kaplica została ponownie otwarta – pełna złota i najcenniejszych marmurów. Nowy ołtarz został uroczyście konsekrowany przez kardynała Luigiego Lambruschiniego, barnabitę.

Sanktuarium Matki Bożej Opatrzności zawsze cieszyło się szczególnym umiłowaniem papieży:

- **Benedykt XIV** co roku je odwiedzał i składał Maryi cenne dary.
- **Pius VII**, 2 lutego 1815 roku, uznając się za dłużnika Maryi za swój powrót do Rzymu z francuskiego wygnania, przybył do kościoła św. Karola, udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem niezliczonym wiernym, a następnie modlił się w kaplicy przed cudownym obrazem. W dowód wdzięczności ogłosił ołtarz uprzywilejowanym – codziennie i na zawsze.
- **Pius IX**, który jako młodzieniec służył do Mszy w kościele św. Karola pod

kierunkiem ojca Luigiego Lambruschiniego, przyszłego kardynała i sekretarza stanu, a potem spędził pierwsze lata kapłaństwa w cieniu sanktuarium jako dyrektor ubogiego hospicjum Tata Giovanni, nigdy nie przepuszczał okazji, by okazać swoje przywiązanie do Maryi. Wielokrotnie je odwiedzał, modląc się z ludem Litanią Loretańską, i 7 września 1855 roku udzielił 300 dni odpustu każdemu, kto ją tam odmawiał. 7 listopada 1861 roku, po zakończeniu prac restauracyjnych w kościele, sam odprawił Mszę świętą przy głównym ołtarzu, gdzie wystawiono czczony obraz z okazji dorocznej uroczystości. Po Mszy ofiarował obrazowi szaty liturgiczne, których użył podczas sprawowania Ofiary.

- **Leon XIII**, odpowiadając na prośby ojców barnabitów, powierzył sprawę czcigodnej Kapitule Watykańskiej, posiadającej prawo do koronacji cudownych obrazów Maryi w Rzymie. 11 listopada 1888 roku odbyła się uroczysta koronacja cudownego obrazu Matki Bożej Opatrzności, przy ogólnej radości wiernych. Następnie, 14 listopada 1888 roku, papież dekretem Świętej Kongregacji Obrzędów zatwierdził osobną Mszę i Oficjum ku czci Matki Bożej Opatrzności, podnosząc Jej święto do rangi rytu podwójnego I klasy.
- **Pius X**, świętej pamięci, który w swojej sypialni miał zawieszoną kopię obrazu Matki Bożej Opatrzności, potwierdził i rozszerzył wszystkie odpusty, przywileje i łaski, jakie nadali Arcybractwu jego poprzednicy. Ustanowił Mszę wotywną ku czci Matki Bożej Opatrzności w każdą sobotę roku w siedzibie Arcybractwa, zatwierdził też specjalny szkaplerz Matki Bożej stami.

- Na koniec także **papież Pius XI**, podczas serdecznej audiencji udzielonej parafianom św. Karola ai Catinari w Rzymie 5 maja 1932 roku, wspomniał o „naszej drogiej Matce Bożej Opatrzności – o tej Opatrzności, której potrzeba nigdy nie była tak żywo, tak naglące, tak boleśnie odczuwana, jak właśnie dziś".

4 – DRUGI TYTUŁ „WSPOMOŻYCIELKI CHRZEŚCIJAN"

Po omówieniu początków i rozwoju kultu, jaki w Rzymie zyskał wizerunek Maryi czczonej przede wszystkim pod tytułem Matki Bożej Opatrzności, należy wspomnieć o drugim tytule – **Wspomożycielki Chrześcijan**, nadanym Jej przez papieża Grzegorza XVI.

W roku 1683, kiedy Turcy potężną armią oblegali Wiedeń, stolicę Austrii, i grozili nie tylko temu imperium, lecz także całemu światu chrześcijańskiemu, pewien gorliwy kapucyn, kaznodzieja w parafii św. Piotra w Monachium, zachęcił wiernych, aby

powierzyli się opiece Najświętszej Dziewicy, która już od dawna była czczona w tamtejszym kościele pod tytułem „Naszej Pani Wspomożycielki". Niezliczone rzesze wiernych zebrały się przed tym czcigodnym obrazem i błagając gorąco, ze łzami w oczach, poruszyły serce Matki Bożej. Uproszono upragnione zwycięstwo – Wiedeń został ocalony, a wojska niewiernych rozbite.

Maksymilian, elektor Bawarii, który dowodził częścią armii chrześcijańskiej, dowiedziawszy się o tym wydarzeniu, zwrócił się do papieża Innocentego XI z prośbą o ustanowienie pobożnej konfraterni na pamiątkę tak wielkiego cudu. Papież życzliwie przychylił się do tej prośby i bullą z 18 sierpnia 1684 roku zatwierdził **Konfraternię Najświętszej Maryi Wspomożycielki**, obdarzając ją licznymi odpustami. Już 8 września tegoż roku, podczas oblężenia Budy, w Monachium uroczyście erygowano konfraternię z udziałem niezwykle licznych wiernych.

Nic dziwnego, że tak pożyteczna instytucja szybko rozprzestrzeniła się w całym świecie katolickim, a jej sława dotarła także do Włoch. Ponieważ jednak wielu wiernym z powodu odległości trudno było zapisać się do monachijskiej wspólnoty, papież Pius VI zezwolił na erygowanie w Pizie **Konfraterni Świętej Miłości Najświętszej Maryi Wspomożycielki**, która została połączona z tą w Monachium, z wzajemnym udziałem w przywilejach i dobrach duchowych.

Widząc coraz większą skuteczność nabożeństwa do Najświętszej Maryi, papież Pius VII ustanowił osobne święto ku Jej czci, wyznaczając je na dzień **24 maja**, oraz zatwierdził specjalną Mszę i Oficjum pod tytułem **Auxilium Christianorum – Wspomożycielka Chrześcijan**.

📌 **Nota końcowa**:

W kościele św. Karola ai Catinari w Rzymie, oprócz ołtarza Matki Bożej Opatrzności, przywilejami odpustowymi na zawsze obdarzone są również: główny ołtarz oraz ołtarz Zwiastowania, posiadający specjalne przywileje gregoriańskie. Ołtarz św. Anny jest uprzywilejowany we wszystkie wtorki roku i w Dzień Zaduszny z oktawą, a ołtarz św. Błażeja – przez siedem lat („ad septennium").

Odwiedzając siedem innych ołtarzy w tym kościele w trzecią niedzielę każdego miesiąca, wierni uzyskują te same odpusty, co przy nawiedzeniu siedmiu ołtarzy uprzywilejowanych w Bazylice św. Piotra.

Ponadto wszystkie ołtarze są uprzywilejowane podczas nabożeństwa czterdziestogodzinnego, zgodnie z przywilejem nadanym przez Piusa VII (Reskrypt z 10 maja 1807 r.).

📖 Źródło: *Vade Mecum wiernych Najświętszej Maryi, Matki Bożej Opatrzności, Wspomożycielki Chrześcijan* Rzym – kościół św. Karola ai Catinari, 1932 – z okazji II stulecia.